

OFIARA WALK NA GÓRNYM ŚLĄSKU W 1921 ROKU

Tajemnica płyty nagrobnej

Lato 2014 roku. Jeden z mieszkańców parafii Raclawicki skontaktował się ze mną i poinformował, że chce mi pokazać coś, co mnie na pewno zainteresuje. Chodziło o tablicę nagrobną z lat 80. XX wieku z cmentarza z Raclawiczek, która odpadła z jednego z nagrobków.

Robert HELLFEIER

Na drugiej stronie tej tablicy znajdowała się inskrypcja w języku niemieckim, która w tłumaczeniu brzmiała: Tu spoczywa w Bogu, nasz jedyny i ukochany syn i brat, Franz Weiss, urodzony 3.10.1903 r., który w drodze powrotnej z Górnego Śląska, 5.06.1921 r. został zamordowany z ręki niespokojnego mordercy. Spoczywaj w pokoju!
*Hier ruht in Gott
unser einziger geliebter
Sohn u. Bruder
Franz Weiss.*

**3.10.1903, wurde durch
ruchlose Mörderhand auf
d. Heimwege v. Oberschlesien
durch d. Aufstand
a. 5.6.1921 ermordet.
Ruhe sanft!*

Jakiś czas później udało się ustalić pewne informacje o rodzinie Franza. Jego ojcem był Joseph Weiss (zmarł w Kujawach), a matką pochodząca z Łącznika Pauline z domu Nowotny. Zaś dziadkiem, urodzony w styczniu 1851 r. w Radostyni, Joseph Weiss. Wtedy, w 2014 roku,

nie udało się odnaleźć informacji o samej ofierze morderstwa. I tak było przez kolejne sześć lat.

Tajemnicę płyty nagrobnej udało się rozwikłać dopiero wiosną tego roku, dzięki dostępnym w Internecie dokumentom Urzędu Stanu Cywilnego. Tam odnaleziono akt zgonu z 14.09.1921 r. z USC z Kłodnicy, w którym czytamy, że naczelnik okręgu urzędowego o nazwisku Kuschnitzka podał do wiadomości, iż pracownik kopalni Franz Weihs, zamieszkały w Górcie Prudnickiej, okręg prudnicki, urodzony w Łączniku, zmarł 5.06.1921 r. o godzinie 11.00 przed południem w Kłodnicy, okręg kozielski, przy kanale kłodnickim. Franz miał 17 lat, 8 miesięcy i 2 dni, a przyczyną jego śmierci było zastrzelenie.

Dopiero te dane dały podstawy do przeszukania ksiąg kościelnych, w których odnaleziono wpis o narodzinach Franza - 3.10.1903 r.

W dalszej kolejności, z dostępnych w Internecie tzw. lokalnych ksiąg rodzinnych (niem. Ortsfamilienbuch),



ROBERT HELLFEIER

Ponownie odkryta tablica nagrobna Franza Weissa

udało się ustalić, że Franz pochowany został 6 lipca na cmentarzu w Ligocie Bialskiej, po tym jak dzień wcześniej jego ciało ekshumowano z cmentarza w Kłodnicy, na którym pochowano go 6 czerwca. Dalej czytamy, iż został on rozstrzelany, gdyż uznano go za polskiego szpiega. Schwytano go w porcie w Koźlu, kiedy chciał przedrzeć się przez

walczący front, aby wrócić z Okręgu Przemysłowego, gdzie pracował i gdzie ostatnio leżał chory w lazarecie, do swojej rodzinnej miejscowości.

Franz zginął w okresie III powstania śląskiego, które wybuchło na początku maja 1921 r., w przedostatni dzień trzeciej fazy powstania (trwała ona od 21 maja do 6 czerwca). ■